

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił, że między powódką A. T. a pozwaną Szkołą Podstawową nr (...) im. J. K. (1) w Z. z Oddziałami Dwujęzycznymi i Oddziałami Sportowymi istnieje stosunek pracy nawiązany na podstawie aktu mianowania z dnia 30 sierpnia 2012 roku na stanowisku nauczyciela (pkt 1 wyroku); oddalił powództwo w zakresie odszkodowania (pkt 2); koszty postępowania wzajemnie zniósł (pkt 3) oraz nie obciążył pozwanej kosztami sądowymi (pkt 4).**

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powódka A. T. nawiązała z pozwanym (...)im. J. K. w Z. stosunek pracy na podstawie mianowania z dniem 1 września 2012 roku na czas nieokreślony na stanowisku nauczyciela w wymiarze pełnego etatu 18/18.

Na mocy Zarządzenia nr (...) Prezydenta Miasta Z. z dnia 27 sierpnia 2012 roku powódce powierzono stanowisko dyrektora pozwanego gimnazjum na okres pięciu lat szkolnych od 1 września 2012 roku do 31 sierpnia 2017 roku.

Powódka przez Naczelnika Wydziału (...) Urzędu Miasta była postrzegana jako bardzo dobry dyrektor, była wymagająca – zarówno wobec siebie jak i innych. W pierwszym roku sprawowania przez powódkę funkcji dyrektora relacje pomiędzy nią a nauczycielami układały się poprawnie. Konflikt pomiędzy powódką a nauczycielami rozpoczął się w drugim roku jej pracy. Relacje między powódką a nauczycielami nie były poprawne. A. T. krytykowała wygląd nauczycieli wychowania fizycznego, ich zachowanie, podważała ich kompetencje. Miała miejsce sytuacja, że poleciła nauczycielom wychowania fizycznego umyć piłki uzasadniając to tym, że piłki w jej ocenie źle pachniały. Wypowiedzi powódki na temat nauczycieli były ironiczne. Kwestionowała ich wiedzę, mówiła, że są niedouczeni. Nauczycielkę M. G. powódka nazywała „smarkulą”. M. G. powiedziała, że może ją zwolnić, a na jej miejsce jest wiele innych osób. Często słyszeli, że jak „im się nie podoba droga wolna”. W przypadku choroby nauczycielki A. P. (1) powódka podważała zasadność wystawionego zwolnienia lekarskiego. (...) wychowania fizycznego A. T. nazywała „nierobami”. W czasie przerw zwracała uwagę uczniom na ich zachowanie i wygląd.

W marcu 2014 roku miała miejsce sytuacja, w której powódka w czasie rozmowy z A. K. (1) (nauczycielem wychowania fizycznego) na temat planu postępowania w sprawie poprawienia wyników szkoły na egzaminach odnosiła się do niej obraźliwie, szydziła z niej, podważała jej kompetencje, komentowała w negatywny sposób wyznaczenie A. K. (1). Rozmowa przebiegała w napiętej i nieprzyjemnej atmosferze, w trakcie której A. K. (1) została nazwana oszustką i kłamczuchą. Nauczycielka rozplakała się w czasie tej rozmowy. Rozmowa odbywała się bezpośrednio przed posiedzeniem Rady Pedagogicznej szkoły. W czasie Rady zaprezentowany został plan opracowany przez zespół, który ostatecznie został przez dyrektora pochwalony. A. K. (1) na posiedzeniu Rady zemdląła. Po sytuacji dotyczącej A. K. (1) do Urzędu Miasta wpłynął anonimowy donos, że po rozmowie z dyrektorem szkoły jedna z nauczycielek zemdląła. Przez rodzica jednego z uczniów powódka została oceniona jako osoba nie uznająca sprzeciwów, nie wyrażająca chęci porozumienia.

W 2013 roku A. T. otrzymała nagrodę Prezydenta Miasta. Było to konsultowane ze Związkiem (...), nie zgłaszano w tym zakresie zastrzeżeń do powódki.

W dniu 18 listopada 2013 roku do Urzędu Miasta Z. zostało złożone pismo zatytułowane (...), z wnioskiem o zmianę osoby dyrektora szkoły. Do pisma załączono listę z podpisami 240 uczniów szkoły. Petycję przyniosło do (...) trzech uczniów. Pismo z dnia 18 listopada 2013 roku zostało samodzielnie napisane przez pięć uczennic, m.in. przez A. P. (2) i M. M. (1). W treści petycji wskazano, że A. T. nie jest właściwą osobą do zajmowania stanowiska dyrektora, a szkoła nie spełnia kryteriów placówki wychowawczo-opiekuńczej. Wskazano, że dyrektor wprowadziła rygorystyczne, radykalne zmiany, że uczniowie boją się dyrektora, nie czują się dobrze w szkole i chodzą do niej niechętnie. Jako przykład radykalnych środków wychowawczych stosowanych przez powódkę wskazano sytuację, kiedy uczniowie z delikatnym

makiżażem zwróciła uwagę, że zmyje go środkiem do czystości D., po czym wytarła twarz uczennicy suchym ręcznikiem kuchennym. Wskazano, że toalety są zamykane, uczniowie nie mają do nich dostępu, nadto na parterze jest śliska podłoga, a drzwi do kilku sal lekcyjnych są ciężkie. Wskazano na nieszczęśliwy wypadek, jaki zdarzył się pod salą numer 203. W podsumowaniu podano, że powyższe dowodzi, iż w szkole nie dzieje się dobrze. Powódce udostępniono kopię petycji. W odpowiedzi na petycję A. T. zwołała nadzwyczajną Radę Pedagogiczną i zapoznała nauczycieli z treścią pisma. Na okoliczność petycji złożonej przez uczniów powódka rozmowę przeprowadziła z nauczycielem T. O. (1). Czuł się „podejrzany” o zainspirowanie uczniów do złożenia petycji. Rozmowa miała nieprzyjemny przebieg. Powódka twierdziła, że podpisanie petycji było zainicjowane przez Radę Pedagogiczną. Oświadczyła, że znajdzie prowodyra i go zniszczy.

A. T. wzywała do swojego gabinetu uczniów, którzy podpisali petycję, na rozmowę. Rozmowy odbywały się bez obecności rodziców czy psychologa. Część z rozmów odbywała się jedynie z udziałem ucznia i dyrektora, w części uczestniczyła osoba trzecia – nauczyciel lub/i wicedyrektor. Przebieg rozmowy był stresujący dla uczniów, mieli oni wskazać prowodyra zdarzenia. Z rozmów tych uczniowie często wychodzili z płaczem. Byli to uczniowie w wieku 15 lat. Rozmowę przeprowadziła także z A. P. (2) i M. M. (1). W czasie spotkania powódka krzyczała na uczennice. A. P. (2) została określona przez A. T. mianem „nienormlanej”. Powódka wskazywała, że A. P. (2) została źle wychowana przez rodziców. Mówiła, że jeżeli rodzice nie wycofają petycji zostanie zawieszona w prawach ucznia. M. M. (1) o rozmowie z dyrektorem poinformowała swojego ojca. Płakała, bała się powódki, mówiła, że nie chce chodzić do szkoły. M. M. (1) została obniżona ocena z zachowania. Nie wszyscy uczniowie mieli świadomość tego, że podpisują petycję w sprawie odwołania dyrektora. Niektórzy z uczniów sądzili, że podpisują się w sprawie petycji dotyczącej schroniska dla zwierząt, w sprawie wycieczki bądź dyskoteki. Część nie знаła nawet celu petycji w chwili jej podpisywania.

Rodzice uczniów udali się do Urzędu Miasta, przeprosili za zaistniałą sytuację, wskazywali, że popierają działania A. T., prosili o wycofanie petycji.

Wychowawcom zostały przekazane listy uczniów z ich klas, których podpis znalazł się pod petycją. Powódka poleciła obniżenie tym uczniom ocen z zachowania i weryfikowała to zalecanie, sprawdzała czy faktycznie oceny zostały obniżone. Przeglądała w tym celu dzienniki. Generalnie wystawianie ocen z zachowania należy do kompetencji wychowawcy klasy. Nakazaną zmianę oceny z zachowania nauczyciele odbierali jako presję. A. T. powiedziała nauczycielom, że jeżeli nie zrobią porządku z uczniami, to mogą nie mieć pracy. M. J. – G. obniżyła oceny uczniom z obawy przed konwekcjami, jakie mogą ją spotkać. Uczniom klas trzecich w I semestrze roku szkolnego 2013/2014 obniżono oceny z zachowania za podpisanie petycji. W sumie oceny zmieniono około 40 uczniom, w tej grupie byli też uczniowie, którym ocenę obniżono bez związku ze sprawą podpisania petycji. Kiedy nauczyciele odmawiali obniżenia ocen z zachowania uczniom spotykali się ze stwierdzeniem powódki, że „nie grają w jednej drużynie”. W odniesieniu do osób, które podpisały petycję był również zakaz wychodzenia na zawody sportowe, odwołano wyjście do kina. Ponadto została odwołana dyskoteka szkolna. Uczennice, które spisały petycję, przeprosiły powódkę, wręczając jej kwiaty.

Na apelu z okazji Świąt Bożego Narodzenia, mającym miejsce w grudniu 2013 roku, zostały wygłoszone publiczne przeprosiny względem powódki. Inicjatorem tej akcji nie byli uczniowie. A. T. miała wpływ na treść przeprosin instruując w tym zakresie nauczycielkę M. G.. M. G. poprosiła o wygłoszenie przeprosin ucznia B. F.. B. F. odczuł tą czynność jako upokarzającą.

Wśród trójki dzieci, które podpisały petycję, pojawiła się duża absencja.

We wrześniu 2014 roku został złożony przez zastępcę Prezydenta Miasta wniosek do Rzecznika Dyscyplinarnego Kuratorium (...). Na jego podstawie wszczęto postępowanie wyjaśniające, przeprowadzono przesłuchania powódki, nauczycieli i uczniów szkoły.

Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 roku Rzecznik Dyscypliny dla (...) przy Wojewodzie (...) umorzył postępowanie wyjaśniające w związku z obwinieniem powódki o uchybienie obowiązkom zawartym w ustawie Karta Nauczyciela polegającym na: 1) zastraszaniu uczniów po złożeniu w Urzędzie Miasta Z. w listopadzie 2013 roku petycji w sprawie odwołania jej ze stanowiska dyrektora szkoły; 2) nakazaniu wychowawcom uczniów, którzy podpisali

petycję obniżenia ocen z zachowania niezgodnie z prawem; 3) kwestionowaniu kompetencji i metod pracy psychologa szkolnego K. K. oraz byłego pedagoga szkolnego M. K.. Rzecznik nie znalazł podstaw do wszczęcia wobec powódki postępowania dyscyplinarnego.

W dniach do 29 września do 6 października 2014 roku i od 13 października do 17 października 2014 roku Wydział Oświaty Urzędu Miasta Z. przeprowadził w pozwanym gimnazjum kontrolę. Kontrolę dokonywał naczelnik Wydziału (...) I. N.. W protokole kontroli wskazano, iż została przez uczniów szkoły sformułowana petycja, że złożyli ją w UM, że rodzice uczniów zostali poinformowani o tym piśmie i wnieśli o nienadawanie mu biegu, gdyż sprawa zostanie załatwiona między nimi, uczniami i szkołą. W protokole wskazano również, iż kwestie ocen z zachowania uczniów pozostają w kompetencji ich wychowawców. W związku z czym nikt nie ma możliwości wpływania na te oceny. Dodatkowo podniesiono, że ocena z zachowania nie wpływała na dalsze losy absolwenta szkoły. Wskazano również szereg innych okoliczności podnoszonych, jako nadużycia ze strony powódki – m.in. rozwiązanie umów o pracę z pracownikami, mobbing. W toku kontroli – zgodnie z tym, co ujawniono w treści protokołu – wszystkie te informacje nie potwierdziły się, bowiem okoliczności im towarzyszące przeanalizowane przez kontrolującego wskazywały na odpowiednie i zgodne z prawem postępowanie powódki. Kontrola była odpowiedzią na złożoną przez nauczycieli skargę na działania dyrektora. W trakcie czynności kontrolnych I. N. nie rozmawiała z uczniami.

W dniu 10 listopada 2014 roku Rada Pedagogiczna szkoły wystosowała oświadczenie do Przewodniczącego organu prowadzącego kontrolę – Komisji (...), (...), (...) i (...) wskazując, iż protokół pokontrolny zawiera informacje niezgodne ze stanem faktycznym, zataja najistotniejsze informacje udzielane przez pracowników szkoły, wypacza przekazywane informacje, deformując tym obraz rzeczywistości.

Powódka przebywała na zwolnieniach lekarskim w dniach od 18 maja do 17 sierpnia 2014 roku i od 19 września do 26 września 2014 roku. Zwolnienie lekarskie miała udzielone w powodu schorzeń kardiologicznych (przeprowadzoną operacją kardiologiczną). W okresie od dnia 27 września 2014 roku do dnia 26 września 2015 roku powódka przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia.

Powódkę w funkcji dyrektora od 14 stycznia 2015 roku zastępowała H. S.. W dniu 17 grudnia 2014 roku Rada Pedagogiczna pozwanego gimnazjum podjęła uchwałę w sprawie odwołania powódki z funkcji dyrektora szkoły. Powódka nie była obecna podczas podejmowania uchwały. Powódka po podjęciu przez Radę Pedagogiczną w grudniu 2014 roku uchwały w sprawie jej odwołania złożyła, w styczniu 2015 roku, do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez Radę przestępstwa polegającego na fałszowaniu dokumentów. Postępowanie zostało umorzone. Przeciwno nauczycielom pozwanego Gimnazjum, w tym przeciwko M. M. (2), powódka wystąpiła także z powództwem cywilnym zarzucając naruszenie dóbr osobistych. Powództwo zostało oddalone, powódka wniosła apelację od orzeczenia sądu.

W okresie korzystania przez powódkę z urlopu dla poratowania zdrowia sytuacja się nie wyciszyła. Powódka mimo, że nie pełniła wtedy funkcji dyrektora, często pojawiała się w trakcie urlopu w szkole. Kierowała do zastępującej ją H. S. żądania natychmiastowego wydania określonych dokumentów w ramach dostępu do informacji publicznej. W obecności osób trzecich kwestionowała decyzje H. S., nawiązywała do jej spraw prywatnych – sprawy rozwodowej. Obecność powódki działała destrukcyjnie, dezorganizowała pracę nauczycieli i pracowników administracji. W okresie od grudnia 2014 roku do czerwca 2015 roku powódka w szkole była ponad 10 razy.

W prasie pojawiały się informacje o sytuacji panującej w pozwanym gimnazjum, w tym o zawiadomieniu do prokuratury skierowanym przez powódkę wobec nauczycieli.

W dniu 9 czerwca 2015 roku Rada Pedagogiczna pozwanego gimnazjum podjęła drugą uchwałę w sprawie odwołania powódki z funkcji dyrektora szkoły. W dniu 14 lipca 2015 roku Prezydent Miasta Z. wystąpił do organu nadzoru pedagogicznego, to jest (...) Kuratora Oświaty, o wydanie opinii w trybie art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty. (...) Kurator Oświaty opinii nie wyraził.

Zarządzeniem nr (...) Prezydenta Miasta Z. z dnia 29 lipca 2015 roku powódka została odwołana z pełnionej funkcji dyrektora pozwanego gimnazjum.

Przyczyną odwołania była dwukrotnie wyrażona w tym zakresie wola Rady Pedagogicznej – w trybie ustawy o systemie oświaty, wyrażająca brak możliwości dalszej współpracy. Pierwszą uchwałę w tym zakresie (...) podjęła w dniu 17 grudnia 2014 roku. Prezydent Miasta jednak podjął wówczas działania o charakterze mediacyjnym. Podjęcie wskazanej uchwały było poprzedzone długotrwałym procesem wpływającym na destabilizację pracy szkoły, zaburzeń komunikacji pomiędzy Radą Pedagogiczną, dyrektorem, (...) oraz uczniami. Przejawy otwartego konfliktu uzasadniały wówczas skorzystania z trybu art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy jednak Prezydent Miasta zdecydował o rozpoczęciu działań o charakterze mediacyjnym widząc szansę rozwiązania konfliktu. Odpowiedzią dyrektora na podjęty dialog było złożenie w dniu 20 stycznia 2015 roku zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez Radę Pedagogiczną przestępstwa z art. 271 §1 k.k., co w ocenie organu nadrzędnego stanowiło wyraz braku po stronie dyrektora znajomości procedur, a także wyraz jej złej woli. Wskazano również, iż w czasie nieobecności dyrektora w szkole doszło do stabilizacji funkcjonowania placówki.

W dniu 9 czerwca 2015 roku Rada Pedagogiczna po raz drugi podjęła uchwałę w sprawie odwołania dyrektora wskazując, że współpraca w dalszym ciągu jest niemożliwa, a dalsze zajmowanie przez dyrektora tego stanowiska uniemożliwia właściwą pracę szkoły i negatywnie wpływa na sytuację uczniów. Organ prowadzący otrzymał sygnały o możliwości podjęcia akcji protestacyjnej bądź odmowy wykonywania czy rezygnacji z pracy w przypadku powrotu powódki z urlopu lub braku decyzji o jej odwołaniu z funkcji dyrektora. W związku z tak wyrażoną wolą Rady Pedagogicznej organ prowadzący placówkę musiał podjąć kroki w celu ustabilizowania sytuacji i niedoprowadzania do eskalacji powstałego konfliktu. Stojąc zaś w obliczu woli Rady, wyrażonej w sposób przewidziany zgodnie z prawem, stosowany jedynie w sytuacjach szczególnych Prezydent Miasta podjął decyzję o natychmiastowym odwołaniu A. T. z pełnionej przez nią funkcji. Prezydent wskazał, że utracił zaufanie do powódki, stwierdzając rażące naruszenie przez nią obowiązków dyrektora. W działaniach dyrektora dostrzeżono zachowania noszące znamiona mobbingu wobec podległych pracowników przejawiające się w ich lekceważącym i pogardliwym do nich stosunku. Prezydent negatywnie ocenił działania powódki, jej relacje z powierzonym zespołem pracowników, dostrzegając brak woli znalezienia konstruktywnego rozwiązania konfliktu, wchodzenie w dalsze otwarte „starcia” z pracownikami mimo przebywania na urlopie dla podratowania zdrowia. Zaistniałe pomiędzy dyrektorem a nauczycielami konflikty, do których odnosiły się uchwały Rady Pedagogicznej, zostały w ocenie organu prowadzącego ostatecznie potwierdzonej jako faktycznie zaistniałe. Mając na uwadze głęboki rozdźwięk pomiędzy dyrektorem a Radą Pedagogiczną w ocenie Prezydenta dyrektor nie daje rękojmi właściwego realizowania zadań w powierzonej placówce co wymaga przerwania jego czynności z uwagi na zagrożenie interesu publicznego. Mając to wszystko na uwadze Prezydent Miasta Z. podjął decyzję o odwołaniu powódki z funkcji Dyrektora.

Powódka otrzymała zarządzenie Prezydenta Miasta w dniu 4 sierpnia 2015 roku. W dniu 5 sierpnia 2015 roku Urząd Miasta Z. wystawił powódce świadectwo pracy za okres od 1 września 2012 roku do 4 sierpnia 2015 roku potwierdzając ustalenie stosunku pracy na skutek rozwiązania bez wypowiedzenia na podstawie art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty.

Z dniem 5 sierpnia 2015 roku powódka została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych. Powódce wypłacono wynagrodzenie za pracę naliczone do 4 sierpnia 2015 roku.

Po ponownym przeanalizowaniu sprawy dyrektor szkoły H. S. otrzymała polecenie zarejestrowania powódki w systemie ubezpieczeń, co nastąpiło w dniu 26 sierpnia 2015 roku. Dyrektor szkoły w dniu 28 sierpnia 2015 roku otrzymała pisemną informację, że świadectwo pracy zostało powódce wydane omyłkowo, należy ją ponownie zarejestrować w systemie ubezpieczeń i traktować jej stosunek pracy jak istniejący.

W dniu 8 września 2015 roku Wojewoda (...) wydał rozstrzygnięciem nadzorcze, w którym stwierdził, iż zarządzenie Prezydenta Miasta Z. zostało wydane niezgodnie z obowiązującymi przepisami. Wskazano, iż z analizy uzasadnienia tego zarządzenia nie wynikają okoliczności potwierdzające okoliczności umożliwiające odwołanie dyrektora szkoły w

trybie art. 38 ustawy o systemie oświaty. Żadne z naruszeń ani ich suma nie dają podstaw do zakwalifikowania ich jako przypadku szczególnie uzasadnione. Poza tym wśród wymienionych okoliczności są takie, gdzie upłynął długi czas pomiędzy stwierdzeniem naruszenia i dokonaniem aktu odwołania.

Prezydent Miasta Z. złożył skargę na rozstrzygnięcie Wojewody (...) do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. W postępowaniu (...) SA/Łd (...) wyrokiem z dnia 21 grudnia 2015 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę.

W uzasadnieniu podkreślono, że rolą sądu administracyjnego nie była ocena pracy powódki jako dyrektora szkoły, a jedynie zasadność i legalności jej odwołania trybie określonym w zarządzeniu. W ocenie Sądu zarządzenie Prezydenta zostało wydane z naruszeniem art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty.

W ocenie sądu administracyjnego załączone do akt sprawy dokumenty świadczą jedynie o występowaniu od dłuższego czasu konfliktu pomiędzy powódką a Radą Pedagogiczną. Nie daje to jednak podstaw do obciążenia winą za ten konflikt powódki, jako dyrektora szkoły. Jako istotną okoliczność sąd wskazał przebywanie powódki na rocznym urlopie dla podratowania zdrowia, a więc nowe działania powódki jako dyrektora szkoły nie wystąpiły. Tymczasem brak szybkiej reakcji organu prowadzącego na działania dyrektora osłabia, a nawet może znosić możliwość odwołania z funkcji dyrektora. Sąd administracyjny stwierdził brak przesłanek do odwołania dyrektora w trybie nadzwyczajnym przewidzianym w art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty, a co najwyżej podstawy do zwolnienia w trybie zwyczajnym.

W dniu 4 sierpnia 2015 roku powódka wniosła prywatny akt oskarżenia oskarżając siedem osób o czyn z art. 212 § 1 k.k., w tym ucznia B. F. i czterech byłych nauczycieli pozwanego Gimnazjum. Postępowanie toczy się przed Sądem Rejonowym w Zgierzu pod sygn. akt II K 765/15.

Średniomiesięczne wynagrodzenie powódki liczone według zasad obowiązujących dla obliczenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy wynosiło 3.808,58 zł. Dodatek funkcyjny w kwocie 700 zł był wypłacany powódce do dnia 30 września 2015 roku. W czasie urlopu dla poratowania zdrowia powódka nie otrzymywała dodatku funkcyjnego w kwocie 700 złotych.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w szczególności na podstawie dowodów z dokumentów, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadnego z uczestników postępowania. Również w ocenie Sądu I instancji w sprawie nie zaistniała żadna okoliczność, która nakazywałaby zakwestionowanie mocy dowodowej tej dokumentacji. Ustalenia faktyczne czynione były także w oparciu o dowód z przesłuchania świadków oraz zeznania powódki i reprezentującego pozwanego Gimnazjum aktualnego dyrektora H. S.. Sąd Rejonowy uznał dowody z przesłuchania w zasadzie za wiarygodne.

Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom powódki w zakresie w jakim twierdziła, że nie wpływała na nauczycieli aby obniżyli ocenę z zachowania tym uczniom, którzy podpisali się pod petycją. Powyższa okoliczność bowiem wynika z konsekwentnych i potwierdzających się wzajemnie zeznań przeważającej większości przesłuchanych w sprawie przesłuchanych w charakterze świadków nauczycieli, to jest R. F. (1), T. O. (1), M. M. (2), M. S. (1), A. K. (1), M. G., a także zeznań reprezentującej pozwanego H. S. – zatrudnionej w spornym czasie na stanowisku nauczyciela. Sąd podkreślił, iż mimo, że jeden ze świadków - A. P. (1) twierdził, że nie było nacisków na jej osobę w zakresie obniżania ocen uczniom, nie oznacza to samo przez się zakwestionowanie wiarygodności tego świadka lub wiarygodności świadków, którzy zeznawali odmiennie. Z faktu, iż względem jednej z osób powódka takiej praktyki nie zastosowała nie wynika, aby tak samo kształtowała się jej postawa wobec pozostałych nauczycieli. Niezależnie od powyższego Sąd wskazał, że świadek A. P. (1) zeznała, iż nauczyciele R. F. (1) i T. O. (1) mieli jej mówić, że taka zmiana ocen była na nich wymuszana.

Sąd I instancji w całości dał wiarę relacją świadków, gdyż okazały się one bardzo szczegółowe, wyczerpujące, spójne i przekonujące. Ponadto wzajemnie ze sobą korelują opisując naganny sposób traktowania podwładnych przez

powódkę jako dyrektora szkoły. Powódka nie wskazała żadnych okoliczności, dla których świadkowi ci mieliby zeznawać nieprawdę.

Z ustaleń poczynionych na podstawie zeznań świadków zdaniem Sądu Rejonowego wynika, że początkowo współpraca powódki z nauczycielami szkoły układała się poprawnie. Jednak w miarę upływu czasu stosunki między nauczycielami i dyrekcją sukcesywnie pogarszały się. Pomiędzy powódką a nauczycielami istniał wyraźny konflikt, co przyznała sama powódka. Przyczyną tego stanu rzeczy, co wynika z zeznań świadków, była niska ocena powódki jej współpracowników. Powódka przede wszystkim krytykowała wygląd i ubiór nauczycieli wychowania fizycznego, ich zachowanie. Powódka wyrażała się w sposób podważający kwalifikacje i kompetencje nauczycieli wychowania fizycznego, mówiąc, że nic nie potrafią (zeznania świadka R. F.). Nie traktowała przy tym nauczycieli jako swoich współpracowników, ale jako podwładnych, których należy kontrolować i dyscyplinować. Wydając im polecenia nie traktowała ich z szacunkiem, tylko z ironią (zeznania świadka M. S.), lekceważąco i poniżająco, mówiąc, że ich praca się nie liczy (zeznania świadka T. O.), używając słów obraźliwych, np. mówiąc o młodszej nauczycielce, że jest smarkulą, a innego nazywając oszustem i kłamcą (zeznania świadka M. J.-G., A. K., T. O.). Powódka swoją postawą jaką zaprezentowała pełniąc funkcję dyrektora szkoły wprowadziła w szkole stan obawy panujący wśród nauczycieli, który cały czas się potęgował. Ustalono także, że niektórzy pracownicy w szkole obawiali się o zatrudnienie w szkole. Byli informowani, iż na ich miejsce czekają inni chętni, że jak im się „nie podoba to droga wolna”. Niektórzy wypowiedzi powódki traktowali jako formę zastraszenia (świadek M. J.-G.). Sąd ustalił, że część spośród grona nauczycieli obawiała się rozmów bezpośrednich z powódką, starli się unikać z nią kontaktu (zeznania świadka M. M.). Rozmowy z powódką, zwłaszcza po sytuacji z petycją złożoną przez uczniów, były nieprzyjemne (zeznania świadka T. O.). Także przez rodziców powódka została odebrana jako osoba nie uznająca sprzeciwów, nie wyrażająca chęci porozumienia, wręcz traktująca uczniów w sposób przedmiotowy (zeznania świadka R. Ż.).

Ponadto Sąd ustalił, że złożona przez uczniów w listopadzie 2013 roku petycja, w której domagali się zmiany osoby dyrektora, doprowadziła tylko do dalszej eskalacji konfliktu, który objął już nie tylko dyrektora i nauczycieli, ale też uczniów. Rozpoczęły się „przesłuchania” uczniów mające na celu ustalenie osoby, z której inicjatywy petycja została złożona. Sąd ustalił, że przynajmniej dwie z 15-letnich uczennic, to jest A. P. (2) i M. M. (1) – twórczynie petycji, rozmowy z dyrektorem poczuły szczególnie mocno jako nieprzyjemne. Powódka miała na nie krzyżać, grozić usunięciem ze szkoły bądź zawieszeniem w prawach ucznia. Analiza akt postępowania toczącego się przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym dowodzi, że nie tylko te dwie uczennice tak odebrały rozmowę z dyrektorem. M. B. wskazywała, że rozmowa była niemiła, powódka zarzucała jej kłamstwo, uczennica widziała jak wychodzące z gabinetu uczennice płakały. K. A. podała, że powódka podnosiła głos, uczennica w trakcie rozmowy czuła się poniżona. Świadek M. J.-G. zeznała, że widziała jak uczniowie wychodzili z gabinetu powódki z płaczem. Poza tym powódka zaczęła wyciągać konsekwencje w stosunku do osób, które podpisały petycję, doprowadzając w szczególności do obniżenia im ocen z zachowania, ale też odwołując wyjazdy, wycieczki i dyskoteki szkolne. W. to nie pozostało bez wpływu na relacje pomiędzy powódką a uczniami i nauczycielami. Nauczyciele narzuconą zmianę ocen uczniom, przy braku merytorycznych ku temu przesłanek, odbierali jako ingerowanie w ich kompetencje. Były wyraźne pytania powódki czy uczeń, który podpisał petycję, otrzymał zaniżoną ocenę z zachowania (zeznania świadka M. M.).

W dniu 17 grudnia 2014 roku Rada Pedagogiczna szkoły powzięła uchwałę o odwołaniu powódki z pełnionej przez nią funkcji. Powyższe zostało przedstawione Prezydentowi Miasta Z., który miał kompetencje do tego, aby odwołać powódkę. Prezydent nie znalazł jednak podstaw do dokonania tej czynności, również dlatego że widział szansę rozwiązania konfliktu

Pomimo nieobecności powódki w tym czasie w szkole – korzystała ona bowiem najpierw ze zwolnienia lekarskiego a następnie z urlopu dla poratowania zdrowia – konflikt nadal się utrzymywał. Powódka przychodziła co jakiś czas do placówki (w okresie od grudnia 2014 roku do czerwca 2015 roku była w szkole ponad 10 razy) domagała się jakichś dokumentów, w obecności innych osób kwestionowała decyzje zastępującej ją H. S., publicznie wypowiadała się o jej bardzo osobistych sprawach, swoją obecnością dezorganizowała pracę nauczycieli i pracowników administracji. Nie bez znaczenia zdaniem Sądu Rejonowego dla organizacji pracy w placówce i wizerunku pracujących w niej kadry pozostawały postępowania wszczynane z inicjatywy powódki przeciwko nauczycielom pozwanego Gimnazjum.

Powódka bowiem po podjęciu przez Radę Pedagogiczną w grudniu 2014 roku uchwały w sprawie jej odwołania złożyła w styczniu 2015 roku do Prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez Radę przestępstwa polegającego na fałszowaniu dokumentów. Kolejnym rokiem powódki było wystąpienie na drogę cywilną z powództwem o naruszenie jej dóbr osobistych. Wszystko to prowadziło do pogłębiania się istniejącego konfliktu, ale też dezorganizowało pracę. Konsekwencją tego było podjęcie przez Radę Pedagogiczną kolejnej uchwały – w czerwcu 2015 roku – o odwołaniu powódki. Tym razem Prezydent Miasta nadał bieg temu postępowaniu, wystąpił do Kuratora o zajęcie stanowiska w tej kwestii, ostatecznie zarządzeniem z dnia 29 lipca 2015 roku odwołał powódkę z pełnionej przez nią funkcji. Ustalono przy tym, że odwołanie powódki ze stanowiska zostało ocenione przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Ł. za wydane z naruszeniem prawa.

W oparciu o tak ustalony w stan faktyczny Sąd Rejonowy powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy uwzględnił, jako że zostało uznane przez pozwanego, natomiast powództwo o zasądzenie odszkodowania uznał za niezasadne.

Sąd I instancji wskazał, że podstawą rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie były nie tylko przepisy kodeksu pracy, ale również regulacje zawarte w ustawie z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (Dz. U. z 2017 roku, poz. 2198) oraz ustawy z dnia 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1189).

W zakresie zaś roszczenia powódki o ustalenie, iż pomiędzy nią a pozwaną szkołą istnieje stosunek pracy nawiązany na podstawie mianowania Sąd zważył, iż pozwana uznała powództwo w tym zakresie.

Sąd Rejonowy odnosząc się do dyspozycji art. 10 ust. 1 ustawy Karta Nauczyciela oraz treści art. 213 § 2 k.p.c. zważył, że akt odwołania powódki z zajmowanego przez nią stanowiska był wystosowany przez Prezydenta Miasta Z.. Podmiot ten nie nawiązywał jednak z powódką stosunku pracy, ale powołał ją tylko na stanowisko dyrektora. W związku z czym Prezydenta Miasta Z. nie był władny do rozwiązania z powódką stosunku pracy. Z resztą akt ten nie dotyczył rozwiązania stosunku pracy, ale właśnie odwołania powódki ze stanowiska. W żadnym momencie swojej pracy A. T. nie otrzymała pisma, które rozwiązywało by nawiązany z nią stosunek pracy nauczyciela mianowanego. W związku z powyższym roszczenie w tym zakresie było zasadne.

Odnosząc się do drugiego z roszczeń o odszkodowanie z tytułu odwołania z funkcji dyrektora Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 1943) – obowiązującego do dnia 31 sierpnia 2017 roku - organ, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze w szkole lub placówce:

1) odwołuje nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w razie:

- a) złożenia przez nauczyciela rezygnacji, za trzymiesięcznym wypowiedzeniem,
- b) ustalenia negatywnej oceny pracy lub negatywnej oceny wykonywania zadań wymienionych w art. 34a ust. 2 w trybie określonym przepisami w sprawie oceny pracy nauczycieli - bez wypowiedzenia,
- c) złożenia przez organ sprawujący nadzór pedagogiczny wniosku, o którym mowa w art. 34 ust. 2a;

2) w przypadkach szczególnie uzasadnionych, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkoły i placówki artystycznej oraz placówki, o której mowa w art. 2 pkt 7, dla uczniów szkół artystycznych prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego - ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, może odwołać nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia.

Opinię, o której mowa w ust. 1 pkt 2, wydaje się w terminie 5 dni roboczych od dnia otrzymania wystąpienia organu, o którym mowa w ust. 1. Niewydanie opinii w tym terminie jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej (ust. 2 art. 38).

Podstawą odwołania powódki z funkcji dyrektora w trakcie trwania roku szkolnego stał się art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy.

Sąd I instancji wskazał, iż ustawodawca we wskazanym przepisie posługuje się pojęciem nieostrym „przypadki szczególnie uzasadnione”.

Sąd Rejonowy zważył, że w przedmiotowej sprawie Prezydent Miasta Z. odwołał zarządzeniem z dnia 29 lipca 2015 roku powódkę z pełnionej przez nią funkcji dyrektora Gimnazjum nr 2 im. J. K. (1) w Z.. Powyższe zarządzenie stało się przedmiotem kontroli Wojewody (...), który w rozstrzygnięciu nadzorczym z dnia 8 września 2015 roku stwierdził nieważność zarządzenia Prezydenta Miasta Z. z dnia 29 lipca 2015 roku w sprawie odwołania powódki z funkcji dyrektora Gimnazjum. Organ nadzorczy uznał, iż rozstrzygnięcie to zostało podjęte z naruszeniem prawa, bowiem nie zaistniały okoliczności umożliwiające odwołanie dyrektora szkoły w trybie art. 38 ust. 1 pkt. 1 ustawy o systemie oświaty. Przedstawione zarzuty nie stanowią istotnych naruszeń prawa. A co więcej – są tutaj również okoliczności, gdzie pomiędzy ich zaistnieniem a wydaniem decyzji przez (...) upłynął długi czas. Prezydent Miasta złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na rozstrzygnięcie nadzorcze, została ona jednak oddalona. Wojewódzki Sąd Administracyjny wskazał przy tym, że nie badał merytorycznych przesłanek odwołania powódki, ale zgodność dokonania tego aktu z obowiązującymi przepisami.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał własnych ustaleń i rozważań, bowiem wyrok sądu administracyjnego nie ma znaczenia prejudycjalnego dla rozpoznawanego postępowania, co wynika z orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2004 roku w sprawie I PK 100/04. Sąd Najwyższy stwierdził w nim, że wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego oddalający skargę zarządu powiatu na rozstrzygnięcie nadzorcze wojewody, stwierdzające nieważność odwołania dyrektora szkoły, nie dotyczy stron stosunku pracy (nauczyciela i szkoły) i nie prowadzi do nieważności odwołania nauczyciela ze stanowiska kierowniczego, jako czynności modyfikującej treść stosunku pracy. W uzasadnieniu tego wyroku wskazano, że uchwała o odwołaniu powoda była czynnością z zakresu prawa pracy, podjętą przez organ działający na rzecz pracodawcy, co w odniesieniu do pracowników na stanowiskach kierowniczych nie jest niczym niezwykłym. Czynność ta dotyczyła stosunków między powodem a jego pracodawcą i doprowadziła do modyfikacji stosunku pracy. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego nie dotyczył stron stosunku pracy i nie mógł rozstrzygać o tym stosunku, skoro sąd administracyjny nie rozstrzyga o stosunkach o naturze cywilnoprawnej (chyba, że zostałyby mu przekazane orzekanie o takich stosunkach, co miało na przykład miejsce w przypadku mianowanych urzędników państwowych). Zatem skutek wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego nie polega na nieważności odwołania powoda i powołania nowego dyrektora. W prawie pracy nie występuje sankcja nieważności w odniesieniu do czynności rozwiązujących stosunek pracy i – odpowiednio – trzeba przyjąć, że dotyczy to czynności modyfikujących warunki pracy i płacy (Legalis 69625).

Kognicja Sądu Pracy jest zatem szersza i obejmuje również zasadność merytoryczną zgłoszonego roszczenia odszkodowawczego. Co więcej, ocena sądów administracyjnych dokonywana jest z punktu widzenia norm prawa administracyjnego, a postępowanie prowadzone przed tym sądem jest ograniczone do zbadania prawidłowości wydanego zarządzenia, jako aktu z zakresu administracji publicznej. Sąd administracyjny nie przesłuchiwał pracujących nauczycieli, uczniów i ich rodziców, ani nie zajmował się charakterem i skalą opisanych w odwołaniu przyczyn. Dlatego też w ocenie Sądu Rejonowego rozstrzygnięcie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, jako dotyczące oceny zarządzenia odwołującego powódkę ze stanowiska dyrektora w sferze prawa administracyjnego, nie wpływało na ocenę prawidłowości i zasadności tegoż odwołania, dokonywanej na gruncie prawa pracy (tak też Sąd Okręgowy w Gliwicach w wyroku z 11 czerwca 2015 roku sygn. VIII Pa 13/15, opubl. na Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Okolicznością bezsporną jest to, że powódka była postrzegana przez swoich przełożonych jako osoba kompetentna, zaangażowana i wymagająca.

Sąd Rejonowy wskazał, że postępowanie dowodowe niewątpliwie wykazało też, iż postawa powódki wyrażała się w zakwestionowaniu wartości pracy pedagogicznej nauczycieli zatrudnionych u pozwanego. Powódka dawała odczuć swoim kolegom i koleżankom z pracy, zwłaszcza tym wykonującym pracę nauczycieli wychowania fizycznego, iż uważa ich za gorszych nauczycieli. Powódka krytykowała ich wygląd, podważała kompetencje, czyniła aluzje do wyzwania, zwracała się w sposób obraźliwy. W szkole panowała atmosfera zastraszenia. Powódka wykazywała także negatywny

stosunek wobec uczniów pozwanej szkoły. Bezdyskusyjnie i arbitralnie domagała się respektowania przyjętych w szkole zasad. Uczniowie również odczuwali, jaka wytworzyła się pomiędzy powódką i Radą Pedagogiczną. Wszystko to doprowadziło do wystosowania przez część uczniów petycji do organu nadrzędnego nad szkołą, w której domagali się usunięcia powódki z zajmowanego stanowiska. Petycja ta została podpisana przez około 240 osób. Jednakże, jak wykazało postępowanie dowodowe, niewielki odsetek uczniów nie do końca był świadom tego, co podpisuje.

Reakcją powódki na złożenie przez uczniów petycji było zwołanie posiedzenia Rady Pedagogicznej i zapoznanie jej członków z treścią pisma. Co więcej – powódka wręczyła nauczycielom listę osób, które podpisały petycję z żądaniem wyciągnięcia wobec tych osób konsekwencji w postaci obniżenia ocen z zachowania. Powódka dokonywała weryfikacji tego faktu i w razie stwierdzenia braku wykonania jej polecenia sama dokonywała zmiany. Wskazać należy jednak, iż powyższe stanowiło nadużycie przez dyrektora jej kompetencji, ponieważ zgodnie z przepisami wychowawca klasy podejmuje decyzję w zakresie oceny z zachowania jaką wystawia danemu uczniowi. Ponadto powódka wymagała od uczniów przeprosin. Akt ten miał miejsce w czasie ogólnoszkolnego apelu z okazji świąt Bożego Narodzenia. Jednakże czuć było, że jest to sytuacja wymuszona, nie pochodząca od samych uczniów, zaś tekst przeprosin został zredagowany przez samą powódkę.

W 2014 roku A. T. korzystała z długotrwałego zwolnienia lekarskiego – od maja do sierpnia. W tym czasie atmosfera w szkole uległa poprawie. Powódka wróciła do pracy we wrześniu 2014 roku, jednak z końcem tego miesiąca rozpoczęła roczny urlop na poratowanie zdrowia. W czasie jej nieobecności w szkole miały jednak miejsce sytuacje, kiedy A. T. odwiedzała placówkę, domagała się wydania jej pewnych dokumentów. Wizyty te prowadziły do powstania napiętej i nerwowej atmosfery, dezorganizowały również pracę całej szkoły.

W międzyczasie – 17 grudnia 2014 roku – Rada Pedagogiczna podjęła uchwałę o zwróceniu się do organu prowadzącego placówkę celem odwołania powódki z pełnionego przez nią stanowiska. Prezydent Miasta widział jednak szansę na rozwiązanie tej sytuacji w sposób pokojowy, w związku z czym odmówił odwołania powódki. Wobec narastającej złej atmosfery wokół tej sprawy Rada Pedagogiczna ponownie – w dniu 9 czerwca 2015 roku podjęła uchwałę o odwołaniu powódki – która doprowadziła do wydania przez Prezydenta Miasta zarządzenia z dnia 29 lipca 2015 roku. W międzyczasie wskazać należy, że powódka złożyła w prokuraturze doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez Radę Pedagogiczną pozwanej szkoły, skierowała również pozew cywilny przeciwko nauczycielom o naruszenie jej dóbr osobistych. Żadne z tych postępowań nie zakończyło się w sposób pozytywny dla powódki. Aktualnie toczy się przed sądem karnym sprawa z oskarżenia prywatnego powódki, gdzie oskarżonymi o przestępstwo zniesławienia są zarówno nauczyciele z pozwanej szkoły, jak i uczniowie (B. F.). W ocenie Sądu taka postawa powódki – polegająca na rozpoczynaniu coraz to nowych postępowań sądowych skierowanych nie tylko wobec współpracowników, ale i uczniów, świadczy o braku dobrej woli z jej strony, o braku widoków na poprawę sytuacji oraz o tym, że konflikt był na tyle zaawansowany, że już nie było możliwości na jego pokojowe zakończenie. Zachowanie powódki bowiem prowadziło do nakręcania spirali tego konfliktu, jego pogłębiania i umacniania. W takim przypadku nie istniały widoki na osiągnięcie jakiegokolwiek kompromisu.

Sąd Rejonowy podkreślił, że tryb odwołania zastosowany w niniejszej sprawie – na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty jest stosowany wyjątkowo i w szczególnych sytuacjach. Przypomina w swojej konstrukcji rozwiązanie umowy o pracę z art. 52 §1 pkt 1 k.p. W związku z powyższym słuszny jest pogląd, iż winna ta konstrukcja być stosowana wyjątkowo i w szczególnych sytuacjach, z dużą rozważą i po dokładnym zapoznaniu się z sytuacją. Należy mieć na względzie, iż musi być to sytuacja, kiedy pozostawienie dyrektora na zajmowanym przez niego stanowisku pozbawi placówkę możliwości dalszego funkcjonowania, doprowadzi do braku kierownictwa w szkole.

W ocenie Sądu I instancji z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu. Sąd podkreślił, iż już sam fakt podjęcia dwukrotnie przez Radę Pedagogiczną uchwały o odwołaniu A. T. stanowił okoliczność szczególną i nadzwyczajną. Taki tryb bowiem nie jest wykorzystywany często, a jedynie w sytuacjach wyjątkowych i szczególnych. Dodatkowym aspektem potwierdzającym taką atmosferę w szkole jest petycja sporządzona i podpisana przez uczniów pozwanej szkoły.

Strona powodowa wskazywała, że stan zaistniały w pozwanej szkole trwał co najmniej pół roku, w związku z czym postępowanie organu nadrzędnego było naruszeniem prawa. Sąd uznał jednak, iż postawa Prezydenta Miasta nie stanowiła naruszenia. W chwili podejmowania bowiem przez Radę Pedagogiczną pierwszej z uchwał organ prowadzący szkołę nie miał na celu stosowania drastycznych i daleko idących rozwiązań, tym bardziej, iż istniały szanse na rozwiązanie tej sytuacji w sposób pokojowy. Jednakże postawa powódki, składanie przez nią kolejnych pism do różnych instytucji, formułowanie zarzutów i roszczeń wobec Rady Pedagogicznej, jej członków oraz uczniów szkoły doprowadziła do tego, że niemożliwym stało się osiągnięcie konsensusu. Przy czym to pogorszenie stosunków miało miejsce właśnie w ostatnim półroczu – pomiędzy podjęciem jednej i drugiej uchwały przez Radę Pedagogiczną.

Sąd Rejonowy podzielił ocenę, że zastosowanie trybu odwołania dyrektora szkoły bez wypowiedzenia z powodu wystąpienia „przypadku szczególnie uzasadnionego” powinno nastąpić w relatywnie krótkim przedziale czasowym od momentu wystąpienia okoliczności mających uzasadniać takie odwołanie. Niemniej w okolicznościach niniejszej sprawy wskazana sytuacja konfliktowa nie była zdarzeniem jednostkowym „dziejącym się” w krótkim czasie, ale stanem trwającym i utrzymującym się do chwili odwołania powódki ze stanowiska dyrektora. Nadzwyczajny tryb odwołania z funkcji dyrektora bez wypowiedzenia w trakcie roku szkolnego ze swej istoty charakteryzuje się szybkością działania pozwalającą organowi prowadzącemu szkołę na odwołanie dyrektora w czasie roku szkolnego. Jednakże ów postulat szybkości procedury odwołania zdeterminowany jest głównie tym, aby negatywne skutki związane z działaniami odwoływanej osoby lub innymi okolicznościami związanymi z pełnieniem przez nią funkcji dyrektora nie oddziaływały negatywnie na działalność placówki szkolnej. W świetle powyższego ramy czasowe, należy odnosić do tego, czy w dacie odwołania dyrektora szkoły w dalszym ciągu istnieje zagrożenie dla prawidłowego działania szkoły, czy też z uwagi na upływ czasu od zaistnienia określonej niepożądanego sytuacji, zagrożenie takie ustało i w związku z tym określona osoba może pełnić swoją funkcję w dalszym ciągu i jej odwołanie nie musi następować w trakcie roku szkolnego.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy tło było nadzwyczajne, albowiem sytuacja konfliktowa związana ze sposobem ułożenia przez powódkę relacji między nią jako dyrektorem a podległymi jej nauczycielami, ale i uczniami, utrzymywała się mimo nieobecności powódki spowodowanej urlopem dla podratowania zdrowia, do czego przyczyniła się powódka własną postawą. W przekonaniu Sądu Rejonowego istniejąca sytuacja była na tyle doniosła, że wymagała od organu prowadzącego działań zmierzających do jej rozwiązania. Spór między dyrektorem a pracownikami z pewnością nie służy prawidłowemu funkcjonowaniu zakładu pracy, a w szczególności takiego zakładu pracy, jakim jest szkoła publiczna powołana do realizacji celów oświatowych i wychowawczych.

W związku z powyższym Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki nie może być uwzględnione, gdyż jest bezpodstawne, a jego bezpodstawność wynika z tego, że przyczyna odwołania powódki ze stanowiska dyrektora pozwanego Gimnazjum okazała się prawdziwa i na tyle doniosła, że dawała podstawy do odwołania powódki z tego stanowiska w trybie natychmiastowym określonym w art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. W tym stanie rzeczy Sąd roszczenie powódki oddalił.

Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym to przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Sąd nie obciążył pozwanego kosztem opłaty sądowej od pozwu na zasadzie art. 102 k.p.c. Zwalniając pozwanego od obowiązku poniesienia kosztów sądowych, Sąd miał także na uwadze charakter jednostki.

Apelację od powyższego orzeczenia w zakresie pkt 2, 3 i 4 wniósł pełnomocnik strony powodowej.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przez Sąd I instancji przepisu prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. polegające na:

a) braku wszechstronnego rozważenia zebranego dowodu polegające na uznaniu za wiarygodne wszystkich opinii i ocen świadków powołanych przez stronę pozwaną i w następstwie tego przypisanie całej winy za istniejący w szkole konflikt powódce;

b) powoływaniu się przez Sąd meriti w uzasadnieniu na fakt podjęcia przez Radę Pedagogiczną Szkoły uchwały w grudniu 2014 roku przy całkowitym pominięciu treści tej uchwały, w której nauczyciele w szczególności pomawiali powódkę o „demoralizację uczniów” oraz fakt, że „toczy się przeciwko niej postępowanie karne” oraz „postępowanie dyscyplinarne”, które to zarzuty były całkowicie nieprawdziwe;

c) stawianiu powódce zarzutu, że dochodziła swoich praw w ramach postępowania cywilnego o ochronę dóbr osobistych i uznanie, iż jest to jedna z okoliczności uzasadniających jej odwołanie i całkowite pominięcie przez Sąd, że w toku sprawy o ochronę dóbr osobistych pełniła wówczas funkcję dyrektora szkoły M. M. (2) zasłaniała się brakiem wiedzy prawnej i przyznając, że zarzuty, jakie stawiała powódce nie były zgodne z prawdą twierdziła, że nie wiedziała, jakie znaczenia mają słowa, których użyła wobec powódki;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, art. 38 ust. 1 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2017 roku, poprzez błędną wykładnię pojęcia „przypadków szczególnie uzasadnionych” w rozumieniu tegoż przepisu i niewłaściwe uznanie, że istnienie konfliktu pomiędzy podwładnymi a dyrektorem szkoły stanowi spełnienie tej przesłanki.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i zasądzenie od pozwanej Szkoły na rzecz powódki A. T. kwoty 2.100 zł wraz z kosztami procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za postępowanie apelacyjne.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 kwietnia 2018 roku pełnomocnik powódki poparł apelację, zaś pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

### ***Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.***

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne ustalenia stanu faktycznego sprawy, nie podziela natomiast zaprezentowanych przez Sąd Rejonowy rozważań prawnych co do braku podstaw zasądzenia odszkodowania.

Istota sporu między stronami w niniejszym postępowaniu sprowadzała się do ustalenia czy przy odwołaniu powódki z funkcji dyrektora placówki pozwanego doszło do naruszenia przepisów ustawy o systemie oświaty, a co za tym idzie czy przysługuje jej w związku z tym odszkodowanie.

Należy mieć na uwadze, iż odwołanie w trybie art. 38 ustawy o systemie oświaty jest aktem prawnym o podwójnym charakterze, wywołującym skutki zarówno w sferze prawa pracy, jak również w sferze publicznoprawnej (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w P. z dnia 14 stycznia 2015 r., (...) SA/Po 851/14, LEX nr 1629592).

Prawidłowość odwołania winna być badana przez sąd nie tylko przez pryzmat prawa pracy, ale również z uwzględnieniem wymogów administracyjnoprawnych takiego odwołania, w tym zgodności z przepisami kodeksu postępowania administracyjnego.

W niniejszej sprawie odwołania powódki dokonano w oparciu o art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 roku, poz. 1943), zgodnie z którym organ, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze w szkole lub placówce w przypadkach szczególnie uzasadnionych, po zasięgnięciu opinii kuratora oświaty, a w przypadku szkoły i placówki artystycznej oraz placówki, o której mowa w art. 2 pkt 7, dla uczniów szkół artystycznych prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego - ministra właściwego do spraw kultury

i ochrony dziedzictwa narodowego, może odwołać nauczyciela ze stanowiska kierowniczego w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia.

Opinię, o której mowa w ust. 1 pkt 2, wydaje się w terminie 5 dni roboczych od dnia otrzymania wystąpienia organu, o którym mowa w ust. 1. Niewydanie opinii w tym terminie jest równoznaczne z wydaniem opinii pozytywnej. (ust 2 art. 38 ustawy)

Wyjaśnić należy na wstępie charakter prawny aktu odwołania dyrektora szkoły. Nie jest to decyzja administracyjna, ale innego rodzaju akt z zakresu administracji publicznej.

Kwestia ta była przedmiotem rozważania w orzecznictwie sądów administracyjnych, które jest w tym względzie ugruntowane i jednolite.

W postanowieniu z dnia 5 września 2014 r. w sprawie I OSK (...), opubl. Lex 1528988 Naczelny Sąd Administracyjny wskazał: "Skoro art. 38 u.s.o. nie wskazuje formy decyzji administracyjnej dla odwołania dyrektora szkoły, to oznacza to, że następuje ono w formie zarządzenia. Powołanie bądź odwołanie dyrektora szkoły jest sprawą z zakresu administracji publicznej z wszystkimi tego konsekwencjami (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 5 sierpnia 2010 r., I OSK 805/10, LEX nr 645315; wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 sierpnia 2010 r., I OSK 817/10). Nie można więc przyjąć, że akt odwołania dyrektora szkoły (tak jak akt powierzenia stanowiska dyrektora szkoły) należy wyłącznie do czynności ze sfery prawa pracy, a w sprawach tego rodzaju właściwy jest wyłącznie sąd powszechny. W tego typu sprawach mamy do czynienia z aktem o podwójnym charakterze, wywołującym skutki zarówno w sferze prawa pracy, jak również w sferze publicznoprawnej. Podwójny charakter tego aktu i wywoływanie przez niego dodatkowo skutków regulowanych prawem pracy nie oznacza, że przestaje być przez to aktem z zakresu administracji publicznej (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 8 lutego 2013 r. I OSK (...); wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 2 lutego 2012 r., (...) SA/Wa (...)). Od aktu o odwołaniu dyrektora wymaga się, aby zawierał uzasadnienie (zob. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 16 listopada 2012 r., I OSK (...)).

Jak wskazano odwołanie wymaga uzasadnienia i to takiego uzasadnienia w oparciu, o które możliwa będzie jego kontrola w trybie administracyjnym, bądź też w postępowaniu przed sądem pracy, jeśli takie zostanie przez pracownika zainicjowane. Minimalne wymogi uzasadnienia odwołania są zatem co najmniej takie, jakie w prawie pracy przewiduje się dla wypowiedzenia umowy o pracę czy wypowiedzenia zmieniającego bądź rozwiązania umowy o pracę, musi ono w sposób konkretny, jasny, zrozumiały i precyzyjny formułować przyczyny odwołania dyrektora w taki sposób, aby możliwe było dokonanie oceny czy zachodzą przesłanki zastosowania art. 38 ust. 2 ustawy.

W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, a także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmuje się, że uchwała zarządu gminy o odwołaniu dyrektora szkoły podstawowej w oparciu o art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty powinna zawierać odpowiednie uzasadnienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1997 r., III RN 3/97, OSNAPiUS 1997 nr 19, poz. 369). Podkreśla się przy tym, że zakres swobody służącej właściwemu organowi przy odwołaniu nauczyciela ze stanowiska dyrektora szkoły jest ograniczony przepisami prawa oświatowego. Sfera uznania kompetentnego organu jest co prawda znaczna, jednak niepełna, bo musi on uwzględniać m.in. ograniczenia wyraźnie ustanowione w art. 38 ustawy o systemie oświaty. Przepis ten - jako stwarzający gwarancje dla stabilności stosunku zatrudnienia nauczycieli - musi być zarówno przez organy decydujące, jak i przez organy nadzorujące, a także sprawujące kontrolę legalności decyzji podejmowanych w tym zakresie (także przez sąd pracy), traktowany ze szczególną uwagą. Jeśli bowiem ustawodawca stwarza dla pewnych wyraźnie określonych grup pracowników (w tym przypadku nauczycieli) szczególne i dosyć rygorystyczne gwarancje, to rzeczą organów kontroli prawnej jest dolożenie wszelkich starań, by gwarancje te stały się rzeczywiście funkcjonujące w praktyce. W wyroku z dnia 19 lutego 1997 r., III RN 3/97, Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty przewiduje możliwość odwołania nauczyciela "w przypadkach szczególnie uzasadnionych", co oznacza, że zarówno ocena, jak i uznanie organu, który powierzył nauczycielowi stanowisko kierownicze, a następnie odwołuje go z tego stanowiska, nie mogą mieć charakteru dowolnego lub arbitralnego, lecz powinny być dokładnie i szczegółowo wywiedzione i uargumentowane w

uzasadnieniu podjętej decyzji (uchwały), zaś ów wywód i argumentacja powinny podlegać wnikliwej kontroli zarówno organów nadzoru, jak i sądu. Sąd Najwyższy zwrócił przy tym uwagę na to, że niedopuszczalne jest powierzchowne traktowanie uzasadnienia, zwłaszcza wówczas, gdy przedmiotem sprawy jest ważny dla obywatela problem jego zatrudnienia i to - tak, jak w tym wypadku - gwarantowanego szczególnym przepisem ustawy.

Co do wymogu konkretności przyczyn odwołania wypowiadało się orzecznictwo sądów administracyjnych. Tytułem przykładu wskazać należy stanowisko Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażone w wyroku z dnia 2 sierpnia 2012 r. w sprawie I OSK 986/12, opubl. Lex 1212646: "Dla odwołania szefa placówki oświatowej w trybie natychmiastowym w trakcie roku szkolnego nie jest wystarczające stwierdzenie, że naruszył on przepisy ustawy o systemie oświaty, a w szkole, którą zarządzał, pojawiły się nieprawidłowości. Odwołanie dyrektora musi mieć bardziej konkretne i faktyczne podstawy prawne." A także rozważania w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie (...) SA/Wa 929/14, opubl. LEX nr 1640102: "Odwołanie dyrektora szkoły w trybie art. 38 ust. 1 pkt 2 wymaga rzetelnego i dogłębnego wykazania dowodów uzasadniających odwołanie i to dowodów o charakterze szczególnie uzasadniających natychmiastowe odwołanie. Zatem w sposób przewidziany w procedurze administracyjnej organ powinien uzasadnić powody odwołania i uzasadnienie te, poprzez analizę dowodów przedstawionych w uzasadnieniu decyzji powinno przekonać sąd administracyjny o zasadności takiej decyzji."

Nie ma zatem wątpliwości, że bezpośrednio z aktu odwołania powinno wynikać, na czym polega "szczególne uzasadnienie" danego przypadku.

Warto w tym miejscu zacytować podsumowujący dorobek orzecznictwa tej materii fragment uzasadnienia wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 30 grudnia 2014 r. w sprawie (...) SA/Wa 929/14, opubl. LEX nr 1640102: "Wskazać tu także należy, iż zastosowany w art. 38 ust. 1 pkt 2 zwrot "przypadki szczególnie uzasadnione" zawęża pole zastosowania tego przepisu do sytuacji zupełnie wyjątkowych, nadzwyczajnych, kiedy organ odwołujący ma pełne prawo ocenić, że dalsze kierowanie szkołą, placówką lub jej wyodrębnioną organizacyjnie częścią stanowi istotne zagrożenie dla osiągnięcia jej celów lub z jakichkolwiek innych, obiektywnie ważnych względów jest nie do przyjęcia. Przyczyną odwołania w tym trybie mogą być takie zaniedbania obowiązków dyrektora, które mogą prowadzić do destabilizacji funkcjonowania szkoły, tj. realizacji jej zadań w zakresie nauczania i wychowania. Nie każde naruszenie prawa przez dyrektora jest wystarczające do zastosowania tej formy odwołania, a jedynie takie, które powoduje konieczność natychmiastowego zaprzestania spełniania przezeń tej funkcji z uwagi na zagrożenie dla interesu publicznego. Dla odwołania szefa placówki oświatowej w trybie natychmiastowym w trakcie roku szkolnego nie jest wystarczające stwierdzenie, że naruszył on przepisy ustawy o systemie oświaty, a w szkole, którą zarządzał, pojawiły się nieprawidłowości. Odwołanie dyrektora musi mieć bardziej konkretne i faktyczne podstawy prawne (porównaj: wyrok NSA z dnia 1 września 2010 r., sygn. akt I OSK 933/10, uzasadnienie wyroku NSA z dnia 9 stycznia 2002 r., sygn. akt SA/Rz 1969/01 oraz teza wyroku NSA z dnia 2 sierpnia 2012 r. sygn. akt I OSK 986/12).

Powołany przepis nie ustanawia obowiązku, lecz jedynie upoważnia właściwy organ do odwołania dyrektora z funkcji kierowniczej, nie podając przy tym wprost żadnych kryteriów oceny "szczególnie uzasadnionego przypadku". Skoro jednak ustawodawca do zwrotu "uzasadniony przypadek" - używanego w innych normach prawnych ustawy o systemie oświaty - dodał przysłówek "szczególnie", to nie może ulegać wątpliwości, że w art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy położył nacisk na to właśnie określenie, świadomie zawężając zastosowanie przedmiotowej regulacji do sytuacji zupełnie wyjątkowych, nadzwyczajnych i nagłych, kiedy organ prowadzący ma prawo ocenić, czy dalsze kierowanie szkołą lub placówką oświatową stanowi istotne zagrożenie dla funkcjonowania tych jednostek lub z jakichkolwiek innych, obiektywnie ważnych przyczyn jest nie do przyjęcia. Użyte w omawianym przepisie pojęcie "szczególnie uzasadnionego przypadku" musi być rozumiane wąsko (patrz: wyrok WSA w Poznaniu z dnia 14 marca 2012 r. o sygn. akt IV SA/Po 1047/11 oraz WSA w Kielcach z dnia 15 grudnia 2011 r. o sygn. akt II SA/Ke 681/11, a także wyrok WSA w Łodzi z dnia 20 stycznia 2010 r., sygn. akt III SA/Łd 535/10). Oznaczać ono może albo nagłe zdarzenia powodujące konieczność niezwłocznego przerwania czynności dyrektora albo naruszenie prawa przez dyrektora czy inne jego zachowania (nawet niezawinione), które muszą być na tyle istotne, że mogą prowadzić do destabilizacji działalności placówki oświatowej lub zagrażać interesowi publicznemu. Zatem szczególnie uzasadnione przypadki to

takie, które powodują, że nie można czekać z odwołaniem dyrektora, lecz decyzja o pozbawieniu dyrektora funkcji kierowniczej musi być podjęta natychmiast, przed zakończeniem okresu, na który został powołany na to stanowisko (porównaj wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 12 marca 2014 r., sygn. akt II SA/Bd 1566/13)."

W pierwszej kolejności należało dokonać analizy spornego odwołania w zakresie spełnienia wymogów formalnych, w tym również zachowania odpowiedniego terminu do złożenia takiego oświadczenia woli.

Zauważyć należy – na co Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, a czego strony nie kwestionowały – że przepis art. 52 k.p. może być odpowiednio zastosowany do odwołania dyrektora szkoły z powierzonego mu stanowiska, jeżeli odwołanie ma być dokonane "bez wypowiedzenia" (a więc ze skutkiem natychmiastowym), zaś wymaganie, aby odbyło się to w "przypadkach szczególnie uzasadnionych", jest przez organ prowadzący szkołę jednoznacznie odnoszone do niewłaściwego, niezgodnego z prawem (naruszającego prawo lub naruszającego powierzone mu obowiązki) zachowania dyrektora szkoły.

Rodzi to oczywiste skojarzenia z rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p. Oznacza to, że organ realizujący uprawnienia w zakresie odwołania dyrektora powinien rozpatrzyć czy wystąpiły "szczególnie uzasadnione przypadki" i w tym zakresie kierować się przesłankami określonymi w art. 52 k.p.

Odpowiednie stosowanie art. 52 k.p. rodzi pytanie o to, czy odwołanie bez wypowiedzenia w czasie roku szkolnego, może być dokonane w każdym czasie w relacji do zdarzeń je uzasadniających, czy też powinno być ograniczone czasowo według reguł określonych w art. 52 § 2 k.p. Z przepisu art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty należy wnioskować, że odwołanie w czasie roku szkolnego, bez wypowiedzenia, w przypadkach szczególnie uzasadnionych, powinno być natychmiastowe lub niezwłoczne w stosunku do zdarzeń (okoliczności) je uzasadniających. Nieograniczoność ram czasowych odwołania dyrektora szkoły w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia, w stosunku do chwili wystąpienia owych szczególnie uzasadnionych przypadków, podważałaby ratio legis tej regulacji. Z taką nieograniczoną w czasie możliwością odwołania dyrektora szkoły nie sposób się zgodzić, co prowadzi do wniosku, że w odniesieniu do tej kwestii należy przyjąć odpowiednie stosowanie art. 52 § 2 k.p. Upływ miesiąca od uzyskania przez organ prowadzący szkołę wiadomości o okoliczności uzasadniającej odwołanie dyrektora jest wystarczającym okresem dla podjęcia decyzji na podstawie art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Okres ten ma znaczenie gwarancyjne dla pracownika.

Rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych jest, według Kodeksu pracy, nie tylko dolegliwością i sankcją za naganne zachowanie się pracownika, lecz z natury rzeczy ma być także niezwłoczną reakcją pracodawcy na to zachowanie - właśnie dlatego, że jest ono bezprawne i zawinione. Rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 k.p., dokonane po upływie znacznego czasu od zdarzeń określonych w tym przepisie, traci właściwy sobie charakter i sens oraz powoduje, że czynność pracodawcy staje się czynnością niezgodną z prawem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2002 r., I PKN 389/01, OSNP 2004 nr 8, poz. 135). Odpowiednie stosowanie art. 52 k.p. do sytuacji odwołania nauczyciela z powierzonego mu stanowiska dyrektora szkoły oznacza, że termin miesięczny z art. 52 § 2 k.p. powinien dotyczyć czynności organu powierzającego nauczycielowi stanowisko kierownicze. Zgodnie zaś z orzecznictwem sądów administracyjnych brak szybkiej reakcji organu prowadzącego placówkę na postępowanie dyrektora w sposób naturalny osłabia, a nawet z upływem czasu może znosić, możliwość odwołania z funkcji dyrektora na podstawie omawianego przepisu, przewidzianego w sposób oczywisty dla przypadków wymagających natychmiastowego działania (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 19 lutego 2002 r., sygn. akt II SA 3053/01, publ. LEX nr 82679 oraz z dnia 27 września 2012 r. o sygn. I OSK 1615/12, publ. (...)).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że zarządzenie o odwołaniu powódki z funkcji dyrektora pozwanej jednostki zostało podjęte w dniu 29 lipca 2015 roku, zaś pierwsze konfliktowe sytuacje miały miejsce już w 2013 roku.

W Zarządzeniu nr (...) Prezydenta Miasta Z. z dnia 29 lipca 2015 roku, o odwołaniu powódki z funkcji Dyrektora wskazano, że przyczyną odwołania była dwukrotnie wyrażona w tym zakresie wola Rady Pedagogicznej – w trybie ustawy o systemie oświaty, wyrażająca brak możliwości dalszej współpracy. Prezydent podał również, że pierwszą

uchwałę w tym zakresie (...) podjęła w dniu 17 grudnia 2014 roku, ale jak stwierdzono wówczas prezydent Miasta podjął działania o charakterze mediacyjnym. Podkreślone zostało w odwołaniu, że podjęcie wskazanej uchwały było poprzedzone długotrwałym procesem wpływającym na destabilizację pracy szkoły, zaburzeń komunikacji pomiędzy Radą Pedagogiczną, dyrektorem, (...) oraz uczniami. Przejawy otwartego konfliktu uzasadniały wówczas skorzystania z trybu art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy jednak Prezydent Miasta zdecydował o rozpoczęciu działań o charakterze mediacyjnym widząc szansę rozwiązania konfliktu. Jednakże w samym odwołaniu Prezydent wskazał, że „odpowiedzią dyrektora na podjęty dialog było złożenie w dniu 20 stycznia 2015 roku zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przez Radę Pedagogiczną przestępstwa z art. 271 §1 k.k., co w ocenie organu nadrzędnego stanowiło wyraz braku po stronie dyrektora znajomości procedur, a także wyraz jej złej woli”.

Pomimo to Prezydent nie podjął wówczas decyzji o odwołaniu powódki ze stanowiska dyrektora. W dalszej części uzasadnienia Zarządzenia Prezydent wskazał, że w dniu 9 czerwca 2015 roku Rada Pedagogiczna po raz drugi podjęła uchwałę w sprawie odwołania dyrektora wskazując, że współpraca w dalszym ciągu jest niemożliwa, a dalsze zajmowanie przez dyrektora tego stanowiska uniemożliwia właściwą pracę szkoły i negatywnie wpływa na sytuację uczniów. Organ prowadzący otrzymał sygnały o możliwości podjęcia akcji protestacyjnej bądź odmowy wykonywania czy rezygnacji z pracy w przypadku powrotu powódki z urlopu lub braku decyzji o jej odwołaniu z funkcji dyrektora. W związku z tak wyrażoną wolą Rady Pedagogicznej organ prowadzący placówkę musiał podjąć kroki w celu ustabilizowania sytuacji i niedoprowadzania do eskalacji powstałego konfliktu. Stojąc zaś w obliczu woli Rady, wyrażonej w sposób przewidziany zgodnie z prawem, stosowany jedynie w sytuacjach szczególnych Prezydent Miasta podjął decyzję o natychmiastowym odwołaniu A. T. z pełnionej przez nią funkcji. Prezydent wskazał, że utracił zaufanie do powódki, stwierdzając rażące naruszenie przez nią obowiązków dyrektora. W działaniach dyrektora dostrzeżono zachowania noszące znamiona mobbingu wobec podległych pracowników przejawiające się w ich lekceważącym i pogardliwym do nich stosunku. Prezydent negatywnie ocenił działania powódki, jej relacje z powierzonym zespołem pracowników, dostrzegając brak woli znalezienia konstruktywnego rozwiązania konfliktu, wchodzenie w dalsze otwarte „starcia” z pracownikami mimo przebywania na urlopie dla podratowania zdrowia. Zaistniałe pomiędzy dyrektorem a nauczycielami konflikty, do których odnosiły się uchwały Rady Pedagogicznej, zostały w ocenie organu prowadzącego ostatecznie potwierdzonej jako faktycznie zaistniałe. Mając na uwadze głęboki rozdźwięk pomiędzy dyrektorem a Radą Pedagogiczną w ocenie Prezydenta dyrektor nie daje rękojmi właściwego realizowania zadań w powierzonej placówce co wymaga przerwania jego czynności z uwagi na zagrożenie interesu publicznego. Mając to wszystko na uwadze Prezydent Miasta Z. podjął decyzję o odwołaniu powódki z funkcji Dyrektora”.

W tym miejscu niezbędnym staje się prześledzenie kiedy poszczególne sytuacje miały miejsce.

W marcu 2014 roku miała miejsce sytuacja, w której powódka w czasie rozmowy z A. K. (1) (nauczycielem wychowania fizycznego) na temat planu postępowania w sprawie poprawienia wyników szkoły na egzaminach odnosiła się do niej obraźliwie, szydziła z niej, podważała jej kompetencje, komentowała w negatywny sposób wyznaczenie A. K. (1).

W dniu 18 listopada 2013 roku do Urzędu Miasta Z. zostało złożone pismo zatytułowane (...), z wnioskiem o zmianę osoby dyrektora szkoły. Do pisma załączono listę z podpisami 240 uczniów szkoły. Na apelu z okazji Świąt Bożego Narodzenia, mającym miejsce w grudniu 2013 roku, zostały wygłoszone publiczne przeprosiny względem powódki.

We wrześniu 2014 roku został złożony przez zastępcę Prezydenta Miasta wniosek do Rzecznika Dyscyplinarnego Kuratorium (...). Na jego podstawie wszczęto postępowanie wyjaśniające, przeprowadzono przesłuchania powódki, nauczycieli i uczniów szkoły. Postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 roku Rzecznik Dyscypliny dla (...) przy Wojewodzie (...) umorzył postępowanie wyjaśniające.

W dniach do 29 września do 6 października 2014 roku i od 13 października do 17 października 2014 roku Wydział Oświaty Urzędu Miasta Z. przeprowadził w pozwanym gimnazjum kontrolę. W dniu 10 listopada 2014 roku Rada Pedagogiczna szkoły wystosowała oświadczenie do Przewodniczącego organu prowadzącego kontrolę – Komisji (...), (...), (...) i (...) wskazując, iż protokół pokontrolny zawiera informacje niezgodne ze stanem faktycznym, zataja

najistotniejsze informacje udzielane przez pracowników szkoły, wypacza przekazywane informacje, deformując tym obraz rzeczywistości.

W dniu 17 grudnia 2014 roku Rada Pedagogiczna pozwanego gimnazjum podjęła uchwałę w sprawie odwołania powódki z funkcji dyrektora szkoły. Powódka w styczniu 2015 roku złożyła do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przez Radę przestępstwa polegającego na fałszowaniu dokumentów. Przeciwko nauczycielom pozwanego Gimnazjum, w tym przeciwko M. M. (2), powódka wystąpiła także z powództwem cywilnym zarzucając naruszenie dóbr osobistych.

W dniu 9 czerwca 2015 roku Rada Pedagogiczna pozwanego gimnazjum podjęła drugą uchwałę w sprawie odwołania powódki z funkcji dyrektora szkoły. Dopiero w dniu 14 lipca 2015 roku Prezydent Miasta Z. wystąpił do organu nadzoru pedagogicznego, to jest (...) Kuratora Oświaty, o wydanie opinii w trybie art. 38 ust. 1 pkt. 2 ustawy o systemie oświaty. (...) Kurator Oświaty opinii nie wyraził.

Istotnym jest również, że powódka przebywała na zwolnieniach lekarskich w dniach od 18 maja do 17 sierpnia 2014 roku i od 19 września do 26 września 2014 roku, zaś W okresie od dnia 27 września 2014 roku do dnia 26 września 2015 roku powódka przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia.

A zatem przyczyny wskazane w uzasadnieniu odwołania powódki ze stanowiska dyrektora, miały swoje miejsce w znacznej odległości czasowej od podjęcia decyzji przez Prezydenta o jej odwołaniu. Nadto uchwały Rady Pedagogicznej zawierające wotum nieufności w związku z konfliktem, jaki istniał pomiędzy radą pedagogiczną, radą rodziców oraz uczniami, a dyrektorem szkoły i negatywną oceną działania i zachowania dyrektora, wskazujące na naganne zachowanie powódki zostały wydane: pierwsza w dniu 17 grudnia 2014 roku, zaś druga w dniu 9 czerwca 2015 roku. Zatem w okresie kiedy to powódka przebywała już na zwolnieniu lekarskim czy też na urlopie dla poratowania zdrowia. Poza tym druga uchwała Rady była związana głównie z obawą powrotu do szkoły powódki po urlopie dla podratowania zdrowia i ponownym ponagleniem Prezydenta co do podjęcia w tej kwestii decyzji, nie zaś z kolejnymi zachowaniami powódki. Wprawdzie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że powódka w okresie od grudnia 2014 roku do czerwca 2015 roku przebywała na urlopie dla poratowania zdrowia, to jednak przychodziła do szkoły i było to około 10 wizyt. Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, że działania powódki nie miały charakteru incydentalnego, ale były rozciągnięte w czasie i swym zasięgiem obejmowały również okres urlopu dla poratowania zdrowia. Zdaniem Sądu Okręgowego z tak zaprezentowaną argumentacją, co do zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu powódki z funkcji dyrektora, nie można się zgodzić. Zauważyć należy, że były to pojedyncze wizyty na przestrzeni pół roku. W związku z tym trudno przyjąć, aby obecność powódki we wskazanym okresie, przyjmując średnio nawet dwa razy w miesiącu, destabilizowała prace pozwanej jednostki. Nadto nie wykazano żadnych konkretnych, niewłaściwych zachowań, które miałyby mieć miejsce od stycznia do lipca 2015 roku. Dlatego też zdaniem Sądu sporadyczne wizyty nie mogą stanowić „szczególnie uzasadnionych przyczyn”, do tego nagłych i wymagających podjęcia natychmiastowej decyzji, o których mowa w art. 38 ust 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Zatem nie uprawnionym było uwzględnienie okresu przebywania powódki na urlopie dla poratowania zdrowia, jako czasu trwania nagannych zachowań uprawniających do przyjęcia zachowania terminu do złożenia oświadczenia o odwołaniu powódki z funkcji dyrektora. Nie mogą też usprawiedliwiać bezczynności organu przez tak długi okres. W tej sytuacji uznać należy, że decyzja Prezydenta Miasta Z. była reakcją zdecydowanie spóźnioną, ponieważ nie został zachowany termin jednego miesiąca od powzięcia informacji o nagannych zachowaniach powódki.

Już tylko z tej przyczyny roszczenie należało uznać za uzasadnione.

Już Zdaniem Sądu Okręgowy w rozpoznawanej sprawie nie zostały spełnione przesłanki odwołania powódki ze stanowiska dyrektora na podstawie art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Przepis ten wymaga ścisłej wykładni pojęcia "przypadków szczególnie uzasadnionych", stanowiących podstawę odwołania dyrektora w czasie roku szkolnego bez wypowiedzenia. W zakres tego pojęcia nie mogą wchodzić zwykłe, powszechnie spotykane uchybienia dotyczące spraw organizacyjnych i gospodarczo-finansowych. W pojęciu "szczególnie uzasadnionych przypadków" stanowiących podstawę odwołania dyrektora szkoły nie mieści się każde naruszenie prawa przez dyrektora (por.

wyrok NSA z dnia 9 maja 2001 r., (...) SA (...), Prawo Pracy 2001 nr 9, s. 41). Pojęcie "szczególnie uzasadnionych przypadków", użyte w art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty, powinno być rozumiane wąsko. Oznacza ono takie sytuacje, w których nie jest możliwe dalsze pełnienie przez nauczyciela funkcji kierowniczej i zachodzi konieczność natychmiastowego przerwania jego czynności z uwagi na zagrożenie dla interesu publicznego. Musi być ono przy tym o tyle istotne, iż nie pozwala na dalsze wykonywanie obowiązków przez daną osobę. W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego przyjmuje się, że zaniedbania w zakresie gospodarki finansowej szkoły, polegające na uchybieniach w dziedzinie jej rachunkowości, nie stanowią "szczególnie uzasadnionych" powodów odwołania z funkcji dyrektora szkoły w trybie art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty (por. wyrok NSA z dnia 14 marca 1997 r., II SA/Wr 472/96, (...) 1997 nr 2, poz. 53). Podobnie naruszenie przez dyrektora szkoły dyscypliny budżetowej w rozumieniu art. 138 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 ze zm.) oraz naruszenie wymogów ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (jednolity tekst: Dz. U. z 1998 r. Nr 119, poz. 773) niekoniecznie musi mieścić się w kategorii "szczególnie uzasadnionych przypadków", o których mowa w art. 38 pkt 2 ustawy o systemie oświaty, jeżeli istniały okoliczności usprawiedliwiające takie naruszenie (por. wyrok NSA z dnia 9 maja 2001 r., (...) SA (...), Prawo Pracy 2001 nr 9, s. 41).

Powyższe dodatkowo potwierdza, że dokonane wobec powódki odwołanie było niezgodne z prawem. Jest bowiem możliwość jego zastosowania jedynie w sytuacjach, w których nie jest możliwe dalsze pełnienie przez nauczyciela funkcji kierowniczej i zachodzi konieczność natychmiastowego przerwania jego czynności, z uwagi na zagrożenie dla interesu publicznego. Musi być ono przy tym o tyle istotne, iż nie pozwala na dalsze wykonywanie obowiązków przez daną osobę.

Analizując treści uzasadnienia zarządzenia należy stwierdzić, że zostały pod adresem powódki sformułowane cztery przyczyny, które legły u podstaw złożonego A. T. oświadczenia o odwołaniu jej z funkcji dyrektora pozwanej szkoły tj. konflikt rady pedagogicznej z dyrektorem szkoły, dwukrotnie wyrażone w formie uchwały wotum nieufności nauczycieli wobec dyrektora szkoły, utratę zaufania i zachowania noszące znamiona mobbingu wobec podległych dyrektorowi pracowników.

Jak wynika z poczynionych przez Sąd Rejonowy – a przyjętych przez Sąd Okręgowy jako własne – ustaleń faktycznych już od 2013 roku zaczęły występować sytuacje konfliktowe między dyrektorem a radą pedagogiczną. Największe ich zaostrenie miało miejsce w 2013 i 2014 roku, ale wówczas w tym zakresie nie podjęto decyzji o odwołaniu dyrektora. Nadto konflikt ten nie miał jednoznacznego wydźwięku, skoro osoby składające petycję następnie ją wycofały i przeproszały powódkę, przypisując niewłaściwe zachowanie A. T., mające prowadzić do sytuacji konfliktowych, nie znalazło potwierdzenia w postanowieniach końcowych prowadzonego postępowania dyscyplinarnego czy też postępowania kontrolnego w pozwanej jednostce. Oba te postępowania zostały dla powódki zakończone pozytywnie w 2014 r. Jak wynika z poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 roku Rzecznik Dyscypliny dla (...) przy Wojewodzie (...) umorzył postępowanie wyjaśniające w związku z obwinieniem powódki o uchybienie obowiązkowi zawartym w ustawie Karta Nauczyciela. Z kolei przeprowadzona w dniach do 29 września do 6 października 2014 roku i od 13 października do 17 października 2014 roku przez Wydział Oświaty Urzędu Miasta Z. kontrola w pozwanym gimnazjum nie stwierdziła uchybień w pracy powódki. Wszystkie podnoszone przez pozwanego okoliczności uzasadniające zwolnienie dyrektora i fakty przytaczane na ich uzasadnienie przede wszystkim są znacznie spóźnione, a nadto wskazują na konflikt, ale z uwagi na okoliczności sprawy, jak również termin odwołania powódki ze stanowiska, nie dają podstaw do odwołania dyrektora w nadzwyczajnym trybie określonym w art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty.

Następną wskazaną przez Prezydenta przyczyną odwołania powódki z pełnienia funkcji dyrektora był fakt dwukrotnego podjęcia uchwał zawierających wotum nieufności rady pedagogicznej w związku z konfliktem, jaki istniał pomiędzy radą pedagogiczną, radą rodziców oraz uczniami, a dyrektorem szkoły i negatywną oceną działania i zachowania dyrektora. Tak ujęta w zarządzeniu Prezydenta Miasta Z. z dnia 29 lipca 2015 roku przyczyna mogłoby stanowić jedynie przesłankę do odwołania dyrektora w trybie art. 38 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o systemie oświaty tj. w przypadku negatywnej oceny pracy lub negatywnej oceny wykonywania zadań wymienionych w art. 34a ust. 2 w trybie określonym przepisami w sprawie oceny pracy nauczycieli - bez wypowiedzenia. Trudno uznać ją za

przypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty, także z uwagi na fakt, że okoliczności te występowały od dłuższego czasu, tj. co najmniej od grudnia 2014 roku i były Prezydentowi Miasta Z. znane. Zaś co do okresu od stycznia do lipca 2015 roku Sąd Okręgowy zajął stanowisko we wcześniejszych rozważaniach stając na stanowisku, że dziesięć wizyt powódki w szkole w czasie urlopu dla podratowania zdrowia z pewnością nie stanowi szczególnie uzasadnionego wypadku.

Ponadto należy podkreślić, że wotum nieufności podjęte w drodze uchwały rady pedagogicznej nie jest szczególnie uzasadnioną okolicznością uzasadniającą odwołanie z funkcji dyrektora w trybie natychmiastowym (por. wyrok NSA z 19 września 2001 r., sygn. akt II SA 1657/01). Nie ulega bowiem wątpliwości, że rada pedagogiczna, jakkolwiek może występować z wnioskiem o odwołanie nauczyciela z funkcji dyrektora lub z innego stanowiska kierowniczego w szkole lub placówce oraz musi być w określonym terminie powiadomiona o sposobie rozpatrzenia swego wystąpienia, to jednak taki wniosek nie ma w sprawie przesądzającego znaczenia i nie dowodzi jeszcze zaistnienia przesłanek przewidzianych w art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Wszystkie istotne w sprawie okoliczności powinny być bowiem ustalone i samodzielnie ocenione przez organ w toku postępowania wyjaśniającego, o którym mowa w art. 42 ust. 3 ustawy o systemie oświaty.

Również utrata zaufania i uchybienie obowiązkowi wynikającym z art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - karta Nauczyciela (Dz. U. z 2006 r. Nr 97, poz. 674), będących przedmiotem odrębnie toczącego się postępowania dyscyplinarnego, nie mieszczą się w pojęciu "szczególnie uzasadnionych przypadków", mogą natomiast, co najwyżej stanowić ewentualną podstawę do odwołania dyrektora szkoły w trybie określonym w art. 38 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o systemie oświaty.

Podobnie jest w przypadku zarzucanego dyrektorowi szkoły niedopełnienia obowiązków funkcjonariusza publicznego i sprzecznego z przepisami Kodeksu pracy zachowania wobec podległych pracowników. Uchybienia w tym zakresie również nie mogą być uznane za przypadek szczególnie uzasadniony, zwłaszcza w niniejszym stanie faktycznym, kiedy konkretne niewłaściwe zachowania powódki miały miejsce znacznie wcześniej. Nie można tym samym uznać ich za nagle i wyjątkowe, mogące prowadzić do destabilizacji funkcjonowania szkoły. Mogłyby one co najwyżej stanowić jeden z argumentów za negatywną oceną pracy i wykonywania zadań przez dyrektora i w konsekwencji zwolnieniem go w trybie zwyczajnym (w trybie art. 38 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o systemie oświaty).

Podsumowując, zdaniem Sądu Okręgowego żadna z przyczyn, czy to samodzielnie czy też łącznie, w kontekście dodatkowo daty odwołania powódki ze stanowiska dyrektora i dat konkretnych zdarzeń, nie wypełnia rygorystycznie przez ustawodawcę określonego w dyspozycji art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty warunku „szczególnie uzasadnionego przypadku”. W związku z tym złożone powódce oświadczenie o odwołaniu jej z funkcji dyrektora z powyższych względów było wadliwe.

Na koniec Sąd Okręgowy pragnie wyjaśnić, że brak było podstaw do podzielenia podnoszonego, na etapie postępowania apelacyjnego, twierdzenia strony pozwanej, że roszczenie powódki - zgodnie z dyspozycją art. 8 k.p. - jest sprzeczne zasadami współzycia społecznego.

Wskazać należy, iż zgodnie z art. 8 k.p. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Klauzule "zasad współzycia społecznego" i "społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa" wyznaczają stronom stosunków pracy granice, w ramach których dopuszczalne jest korzystanie w stosunkach pracy z praw podmiotowych zagwarantowanych przepisami prawa pracy. Z istoty nadużycia prawa podmiotowego wynika, że dokonuje go strona, która wykonując swoje prawo, czyni to niezgodnie z zasadami współzycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (wyr. SN z 20.1.2011 r., I PK 135/10, MoPr 2011, Nr 9, s. 475). Artykuł 8 kp umożliwia dokonanie oceny organowi stosującemu prawo, a także sądowi pracy, czy korzystanie przez uprawnionego z zagwarantowanego mu przepisami prawa pracy prawa podmiotowego mieści się czy też wykracza poza granice zasad współzycia społecznego i społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa (wyr. SN z 17.9.1997 r., I PKN 273/97,

OSNAPiUS 1998, Nr 13, poz. 394). Niemniej jednak w judykaturze ukształtował się pogląd, określany jako „zasada czystych rąk”, zgodnie z którym nie może powoływać się na naruszenie zasady współżycia społecznego osoba, która narusza przepisy prawa lub zasady współżycia społecznego. (wyr. SN z 6.3.1998 r., I PKN 552/97, OSNP 1999, Nr 4, poz. 124; wyr. SN z 8.6.1999 r., I PKN 96/99, OSNP 2000, Nr 16, poz. 615).

W rozpoznawanym przypadku, jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, brak jakichkolwiek podstaw do uznania by powódka nadużyła swych praw podmiotowych dochodząc wskazanego odszkodowania. Powyższe rozważania Sądu Okręgowego wskazują, że to pozwany naruszył przepisy dotyczące odwołania powódki z funkcji dyrektora szkoły. Przede wszystkim zarządzenie Prezydenta Miasta Z. z dnia 29 lipca 2015 roku o odwołaniu powódki z funkcji dyrektora zostało podjęte ze znacznym uchybieniem terminu, a wskazane w nim przyczyny (również w kontekście upływu czasu) nie wypełniały dyspozycji art. 38 ust 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty. Powyższe okoliczności pozwalają stwierdzić, że to pozwany zachował się w sposób nieprawidłowy, skoro to on uchybił powyższemu obowiązkowi. Dlatego też nie uprawnionym było powoływanie się na etapie postępowania apelacyjnego na treść art. 8 k.p., jako uzasadnionej podstawy do odmowy zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania.

Ponadto Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę, że powódka wystąpiła z roszczeniem odszkodowawczym nie zaś o przywrócenie do pracy, kiedy to faktycznie należałoby rozważyć czy żądanie przywrócenia do pracy jest celowe i zasadne, w kontekście dalszego pełnienia dotychczasowej funkcji dyrektora w pozwanej placówce, przy tak złych relacjach panujących na linii dyrektor - pracownicy. Wobec tego dochodzenie przedmiotowego roszczenia przez powódkę nie może być traktowane inaczej jak realizacja uprawnień do ochrony swych interesów. Zatem w sytuacji gdy argument, iż wskazane w zarządzeniu Prezydenta przyczyny uzasadniające zastosowania art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy o systemie oświaty nie zostały się w procesie oraz doszło uchybienia terminowi do jego złożenia, uznać należy, iż pracodawca forsując nadal tezę o braku podstaw do zasądzenia odszkodowania sam postępował nielojalnie względem pracownika. Tym samym nie może wskazywać na korzystne dla siebie skutki procesowe, powołując się na zasady słuszności.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał błędnej interpretacji przepisów prawa materialnego, co w konsekwencji doprowadziło do wydania błędnego rozstrzygnięcia. Natomiast strona apelująca w sposób przekonujący i uzasadniony podważyła prawidłowość zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 2. w ten sposób, że zasądził od pozwanej Szkoły Podstawowej nr (...) im. J. K. (1) w Z. z Oddziałami Dwujęzycznymi i Oddziałami Sportowymi na rzecz A. T. kwotę 2.100,00 złotych tytułem odszkodowania.

Konsekwencją powyższej jest także zmiana zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów procesu określonych w punkcie 3 i 4 wyroku. Sąd Okręgowy o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 i pkt 2 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 461) w kwocie 180 zł - odszkodowanie oraz 60 zł - ustalenie istnienia stosunku pracy.

Z uwagi na to, że stroną powodową, która w postępowaniu apelacyjnym wygrała sprawę w całości, reprezentował pełnomocnik z wyboru, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego Szkoły Podstawowej nr (...) im. J. K. (1) w Z. z Oddziałami Dwujęzycznymi i Oddziałami Sportowymi na rzecz powódki A. T. kwotę 150 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, zgodnie z treścią art. 98 k.p.c. i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) uwzględniającym zmiany rozporządzenia, jakie obowiązują od dnia 27 października 2016 roku. Na wskazaną kwotę składa się także opłata od apelacji w wysokości 30 zł.

E.W.